

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: piątek, 02, październik 2026 13:11

Piotr Majoch

Odsłony: 366

---

WSA: Odwołanie nauczyciela-bibliotekarza z funkcji kierownika filii biblioteki w nadzwyczajnym trybie wymaga wystąpienia szczególnych okoliczności - innych niż chociażby negatywna ocena pracy czy powtarzające się zaniedbania organizacyjne.

## **Długa droga odwołania ze stanowiska**

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Kielcach rozpoznał skargę nauczycielki-bibliotekarki kierującej filią biblioteki na zarządzenie w przedmiocie odwołania jej ze stanowiska w trybie natychmiastowym i bez wypowiedzenia. Powodem pozbawienia skarżącej zajmowanej funkcji na podstawie art. 66 ust. 1 pkt 2 ustawy - Prawo oświatowe (P.oś.) były powtarzające się uchybienia mające postać nieprawidłowej organizacji pracy filii, braku należytej dbałości o jej mienie, a także braku odpowiednich reakcji na sytuacje skutkujące pogorszeniem stanu technicznego i bezpieczeństwa obiektu. Dyrektor biblioteki wydał zarządzenie po zasięgnięciu opinii organu prowadzącego, rady pedagogicznej i kuratora oświaty, do czego obligował go art. 65 ust. 1 P.oś.

Odwoływana w ten sposób dyrektor bibliotecznej filii wystosowała skargę na wspomniane zarządzenie, zarzucając mu szereg naruszeń mających postać błędów proceduralnych, a także niewłaściwej wykładni przepisów. W tym kontekście wspomniano w szczególności o bezpośredniej podstawie prawnej odwołania, czyli art. 66 ust. 1 pkt 2 P.oś. umożliwiającym odwołanie nauczyciela ze stanowiska kierowniczego w przypadkach szczególnie uzasadnionych. Zdaniem skarżącej taki przypadek nie miał miejsca, co świadczy o błędnej wykładni przepisu przez dyrektora. Dodatkowo w procesie odwoływania jej z funkcji miało dojść do naruszeń zasad gwarantujących obiektywność procedury. Organ miał bowiem zaniechać podjęcia czynności służących pełnemu rozpoznaniu sprawy, konsultacji, wysłuchania i pouczenia dyrektora bibliotecznej filii, a dokonana przezeń ocena dowodów została uznana przez skarżącą za nazbyt dowolną. Zwróciła ponadto uwagę na fakt, iż opinia, jakiej w sprawie odwołania jej ze stanowiska udzielił kurator oświaty, była opinią negatywną. Rada pedagogiczna miała natomiast w ogóle nie zaopiniować zarządzenia o pozbawieniu funkcji dotychczasowej dyrektora, lecz wyłącznie późniejszą uchwałę o powierzeniu tego stanowiska innej osobie.

## **Jak trudno obronić, a zarazem podważyć zarzut**

Odnosząc się do konkretnych zarzutów stawianych skarżącej jako kierownicze filii, podkreśliła ona, że oddział biblioteki nie posiada odrębnej podmiotowości finansowej, stąd możliwości jej działania były ograniczone. Planowanie inwestycji i remontów miało należeć do kompetencji dyrektora - zwierzchnika skarżącej, a nie jej samej. Pomimo jej licznych monitów dyrektor miał nie obsadzić etatu pracownika gospodarczego, co skutkowało zarzucanym skarżącej pogorszeniem stanu należącego do urzędu marszałkowskiego budynku i jego wyposażenia. Postawa dyrektora miała - w przekonaniu skarżącej - podważać wszystkie stawiane jej zarzuty i stanowić przykład obojętności prawa dokonanego w złej wierze. Same zarzuty stawiane skarżącej zostały ponadto potraktowane przez nią jako blankietowe i nieprecyzyjne, oparte na niedopuszczalnej rozszerzającej wykładni art. 66 ust. 1 pkt 2 P.oś. Skarżąca podkreśliła, że przepis ten może być stosowany wyłącznie wyjątkowo, w sytuacjach szczególnie drastycznych naruszeń uzasadniających odstąpienie od zasady stabilności zatrudnienia.

W odpowiedzi na skargę dyrektor wniósł o jej odrzucenie, twierdząc, że sąd administracyjny nie jest właściwy w sprawach dotyczących podległości służbowej między dyrektorem biblioteki jako przełożonym a kierowniczką filii będącą jego podwładną. Broniąc swojej decyzji o odwołaniu skarżącej podniósł, że opinia kuratora oświaty czy rady pedagogicznej nie ma charakteru wiążącego, toteż nie

obligowała dyrektora do wstrzymania odwołania podwładnej. Odnosząc się do samych zarzutów stawianych skarżącej, dyrektor nie zgodził się z twierdzeniem, jakoby były one ogólne. Podkreślił, że brak odpowiedniego przepływu wiadomości dotyczących stanu budynku, nienależyta dbałość o powierzone mienie, stwierdzone braki bibliotecznych zbiorów czy nieprawidłowe prowadzenie ewidencji i dokumentacji przez skarżącą były wystarczającymi powodami jej odwołania. Ustosunkował się także do kwestii własnej odpowiedzialności za funkcjonowanie filii. Dyrektor przekonywał w tym zakresie Sąd, iż duża liczba oddziałów uniemożliwia mu sprawowanie bezpośredniej pieczy nad wszystkimi spośród nich. Trudności w tym obszarze miała wywoływać sama skarżąca, która kilkakrotnie nie poinformowała organu o incydentach mających wpływ na funkcjonowanie placówki oraz nie podejmowała działań mających na celu usprawnienie jej pracy. Dyrektor podniósł także, iż skarżąca na każdym etapie miała możliwość zabrania głosu i przedstawienia własnej wersji wydarzeń.

### **Trudna definicja tego, co nadzwyczajne**

Wbrew twierdzeniom organu Sąd przychylił się do argumentów skarżącej, rozstrzygając o braku podstaw do zastosowania opcji przewidzianej w art. 66 ust. 1 pkt 2 P.oś. W uzasadnieniu wyroku dokonał wykładni pojęcia "przypadku szczególnie uzasadnionego", które samo w sobie jest przykładem sformułowania nieostrego. Jak wynika z orzeczenia, przypadek tego typu musi należeć do kategorii zdarzeń, których ustawa nie wskazuje - a więc innych niż chociażby wynikająca z art. 57 P.oś. negatywna ocena pracy lub wykonywania zadań w zakresie działalności finansowej i administracyjnej. Dodał przy tym, że mowa jest wyłącznie o okolicznościach wyjątkowych, nadzwyczajnych i nagłych, gdy dalsze zajmowanie funkcji kierowniczej jest nie do przyjęcia lub stanowi istotne zagrożenie dla funkcjonowania jednostki. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w orzecznictwie, w tym w wyroku NSA z 14 listopada 2018 r. (sygn. I OSK 22/17) czy wyroku z 23 stycznia 2024 r. (sygn. III OSK 1035/22). Mając to na uwadze, Sąd uznał, że negatywna ocena działalności filii w zakresie gospodarki finansowej, zaniedbania dotyczące organizacji pracy czy konflikt z organem prowadzącym nie są wystarczającymi przesłankami odwołania nauczyciela-bibliotekarza z zajmowanego stanowiska w nadzwyczajnym trybie art. 66 ust. 1 pkt 2 P.oś. Sytuacje wspomniane w zaskarżonym zarządzeniu dyrektora nie kwalifikowały się jako uzasadniające natychmiastowe odwołanie skarżącej, ponieważ nie miały charakteru szczególnego czy nagłego, lecz były naruszeniami o charakterze powtarzających się lekkich i umiarkowanych uchybień. Nie mogły zagrozić funkcjonowaniu filii w zakresie prowadzonej przez nią działalności oświatowej czy kulturalnej, a ich - ewentualną - konsekwencją mogło być dokonanie negatywnej oceny pracy skarżącej i odwołanie jej w trybie "zwykłym", czyli na podstawie art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. b P.oś.

### **O podwójnej naturze odwołania ze stanowiska kierowniczego**

Sąd odniósł się ponadto do kwestii swojej właściwości w opisywanej sprawie. Wbrew twierdzeniom organu, który wydał zaskarżone zarządzenie, akt odwołania nauczyciela, któremu powierzono stanowisko kierownicze, nie należy wyłącznie do czynności z obszaru prawa pracy. Jest aktem o podwójnym charakterze, wywołującym skutki nie tylko w relacji na linii przełożony-podwładny, lecz również w sferze publicznoprawnej. W tym drugim obszarze należy traktować go jako akt z zakresu administracji publicznej dotyczący uprawnień i obowiązków wynikających z przepisów prawa, a zatem wymieniony w określającym właściwość sądów administracyjnych art. 3 § 2 pkt 4 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (p.p.s.a.). Odwołanie nauczyciela z takiego stanowiska ma charakter tzw. kompetencji władczej, związanej z wykonywaniem publicznoprawnych zadań w zakresie oświaty. Tym samym podlega kontroli sądu administracyjnego.

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: piątek, 02, październik 2026 13:11

Piotr Majoch

Odsłony: 366

---

Przytoczone orzeczenie jest kolejnym, w którym dokonano wykładni niedookreślonego pojęcia "szczególnie uzasadnionych przypadków" uzasadniających odwołanie ze stanowiska. W opisanym przypadku wykładnia ta jest interesująca zwłaszcza dlatego, że dotyczy placówki filialnej, w której poszczególne kompetencje układają się w szczególny sposób. Wyrok kieleckiego sądu administracyjnego wyjaśnia przy tym jednak, że bez względu na pozycję łączącą nauczyciela na stanowisku kierowniczym ze swoim zwierzchnikiem, sięgnięcie po najdalej idący ustawowy środek może być tylko ostatecznością.

*Wyrok WSA w Kielcach z 3 września 2026 r. (sygn. II SA/Ke 273/26) - orzeczenie nieprawomocne*

*Źródło: [CBOSA](#)*